

W rodzinie

Jaki to cud, jak stale ktoś nowy przychodzi na świat.

W rodzinie wciąż ktoś się rodzi,
stale ktoś nowy na świat przychodzi:
rodzi się chłopiec, dziewczynka,
kuzyn i kuzynka.

Rodzina na ziemi może modlić się do Najświętszej Rodziny w niebie.
Spróbuję powiedzieć to wierszem, bo wiersz łatwiej zapamiętuje się niż nie wiersz.

Żeby ciebie mamusia budziła co rano,
żeby całowała buzię zaspaną,
żeby w skarbonce grosza nie brakowało,
żeby dusza była tak ważna jak ciało,
żeby w albumach niemodne ciotki ożyły,
żeby wszystkie panny nie straszyły,
żeby tatuś nie wracał jak wół zmęczony,
żeby każdy wiedział, czyje imieniny,
modlę się do Najświętszej Rodziny.

